

# Donosy

\* Kanadyjczycy są za ochroną przyrody. 94% Kanadyjczyków uważa, że powinno się wprowadzić zaostrzone przepisy w dziedzinie ochrony przyrody. Kanadyjczycy chcą ograniczyć eksploatację złóż surowców naturalnych, ograniczyć cięcia lasów, domagają się zachowania obszarów nietkniętych przez cywilizację a nawet akceptują wprowadzenie niewielkiego, powszechnego podatku ekologicznego. 66% zdecydowanie popiera ochronę gatunkową a 28% ją popiera. 80% mieszkańców wsi jest za bezwzględnym wprowadzeniem prawa ograniczającego eksploatację surowców i wyręby lasów.

Sierra Legal Defence Fund, [sierra@sierralegal.org](mailto:sierra@sierralegal.org)

\* W Brytyjskiej Kolumbii w Kanadzie, w górach zwanych Sun Peaks Indianie Neskonlith powołali Obszar Chroniony Skwelkwekwelt. Jest to forma protestu przeciw planom rozbudowy ośrodka narciarskiego Sun Peaks, znajdującego się na terenie rezerwatu Indian Neskonlith Douglas. Planuje się rozbudowę ośrodka za 70 milionów dolarów - budowę nowych kolejek linowych i hoteli. Tysiące ludzi mają się tam bawić przez okrągły rok.

Janice Billy, [jrbilly@mail.ocis.net](mailto:jrbilly@mail.ocis.net)

\* Rosja. Komitet wyborczy odrzucił wniosek o referendum w sprawie uniezależnienia Komitetu Ochrony Środowiska i Lasów Państwowych od Ministerstwa Zasobów Naturalnych. Do referendum wymagane były 2 miliony podpisów. Zebrano 2,5 miliona, lecz Komitet Wyborczy 600 tys. z nich uznał za nieważne.

Greenpeace Russia, [alexey@greenpeace.ru](mailto:alexey@greenpeace.ru)

\* Finlandia. Fińska Liga Przyrody i Greenpeace Nordic wydały raport "Anything Goes?" dokumentujący jak certyfikacja w systemie PEFC prowadzi do wycinania lasów o wysokiej wartości przyrodniczej. Moda na certyfikację obejmuje cały świat. Coraz więcej handlowców chce kupować jedynie drzewa z lasów certyfikowanych (gdzie gospodarka prowadzona jest m.in. na zasadach ekologicznych). Niestety, oprócz popieranego przez ruch ekologiczny systemu FSC pojawiają się nowe, lekceważące społeczną kontrolę i służące jedynie propagandzie handlowej. W ten właśnie sposób 95% fińskich lasów objęte jest systemem PEFC, który nie zapewnia ochrony walorów przyrodniczych i nie ma nic wspólnego ze zrównoważoną gospodarką leśną. Polskie lasy podlegają certyfikacji w systemie FSC, niemniej jednak pojawiają się głosy ze strony leśników, że należy zmienić system na PEFC.

Greenpeace Nordic, [liimatainen@nordic.greenpeace.org](mailto:liimatainen@nordic.greenpeace.org)

\* Wstrzymano odstrzał grizzli w Brytyjskiej Kolumbii (BC) w Kanadzie. O polowaniach na grizzli pisaliśmy w marcowym DŻ. Po światowych protestach rząd BC ustanowił moratorium na polowania na okres trzech lat i po tym okresie podejmie decyzję, czy na grizzli można będzie polować.

Dotychczas każdego roku zabijano 300 niedźwiedzi. Naukowcy twierdzą, że żyje 4-6 tys. grizzli, natomiast administracja rządowa powiązana z biznesem łowieckim twierdzi, iż jest ich 13 tys. Moratorium jest pierwszym krokiem do całkowitej ochrony grizzli.

[wild@wildcanada.net](mailto:wild@wildcanada.net)

\* Polowania na wilki w Norwegii. Głośnym echem na całym świecie odbiła się decyzja Norwegii o odstrzale 9 wilków z całej, liczącej zaledwie 80 sztuk populacji wilka w Skandynawii. Decyzja ta była rewanżem za zabicie przez wilki 800 owiec (spośród 30 000 jakie zostały w ciągu roku zabite z innych powodów). Do końca lutego zabito jednego wilka. Rząd norweski otrzymał ponad 10 000 protestów w tej sprawie. W całej Skandynawii żyje zaledwie 200 wilków i wciąż są prześladowane.

[www.fvr.no](http://www.fvr.no)

\* W najnowszym, kwietniowym numerze The Ecologist znajduje się bardzo interesująca debata między Zac'iem Goldsmithem, wydawcą The Ecologist a Paulem Kingsnorthem, który był dziennikarzem w The Independent i aktywistą w światowej inicjatywie pozarządowej EarthAction. Tematem dyskusji jest: jak daleko ruch Zielonych może nadal skupiać się na działaniach alternatywnych i lokalnych w sytuacji, gdy globalizacja postępuje bardzo szybko i jest głównym tematem w mediach. Dyskutanci zastanawiają się nad zmieniającą się rolą państw, relacjami między państwem i społeczeństwem, zadają pytania w imieniu kogo występują dzisiaj państwa. Paul Kingsnorth zwraca uwagę, że choć obaj odwołują się do tych samych wartości a on sam jest także zwolennikiem politycznej i ekonomicznej lokalności (decentralizacji) na jakimś poziomie, to jednak dzisiaj mamy do czynienia z nowymi problemami: żyjemy na planecie bardzo zanieczyszczonej, bardzo eksploatowanej, bardzo przeludnionej. Na tej planecie nadal mamy państwa narodowe, których geograficzne granice zostały wytyczone arbitralnie, bez związku z procesami przyrodniczymi, a często i kulturowymi; które często są efektem jakichś katastrof. Obaj dyskutanci użyli w rozmowie przykładu Zapatystów i wicekomendanta Marcosa: Indianie Chiapas nie pragną rewolucji, chcą żyć w pokoju, w swoim regionie, zgodnie z własną kulturą i tradycją, lecz ich przywódca Marcos zdaje sobie sprawę, że tej wizji w dzisiejszym, globalnym świecie nie da się zrealizować - mówi więc o potrzebie zmian globalnych, powiedział kiedyś o sobie, że "w San Francisco jest gejem, w Afryce Południowej murzynem, w Europie Azjatą, Palestyńczykiem w Izraelu, Żydem w Niemczech, a Cyganem w Polsce".

W tym samym numerze znajdujemy też obszerny wywiad ze słynnym przyrodnikiem sir Davidem Attenborough, który niedawno zaapelował publicznie w środkach masowego przekazu o opamiętanie, gdyż środowisko naturalne znajduje się w stanie największego kryzysu. Okazją do tego apelu był najnowszy serial telewizji BBC1 zatytułowany "Stan naszej planety". "Wiem z antropologii, że ludzie nie potrafią zaakceptować trudnych wezwań do zmian polityki i decyzji krajowych, kiedy mówi im to ktoś, kto bardzo się od nich różni" - powiedział David Attenborough tłumacząc dlaczego tak konwencjonalnie do tej pory występował w ramach BBC. Jego zdaniem bezpośredni kontakt z dziką przyrodą jest niezbędnym warunkiem dla przetrwania przyrody.

\* Earth First! Action Update z lutego 2001 informuje, że 26 stycznia br. 1200 brazylijskich pracowników zrzeszonych w organizacji Landless Workers Movement zaatakowało fabrykę Monsanto protestując przeciw genetycznie modyfikowanej żywności.

\* The Guardian z 21 lutego 2001 pisze o nowym projekcie o nazwie Alqueva dotyczącym wielkich zapór w Portugalii (ma powstać 10 zapór i wielki system odwadniający). Równocześnie dostaliśmy w tej sprawie apele od organizacji ekologicznych. Budowa tych zapór spowoduje największe zniszczenia przyrody jakie kiedykolwiek miały miejsce przy wznoszeniu tego rodzaju inwestycji. Prawdopodobnie doprowadzi do wyginięcia najbardziej zagrożonego na świecie dużego kota - Iberyjskiego Rysia. Wyciętych ma być ponad milion drzew a setki ludzi zostanie wysiedlonych. Budowę finansują podatnicy Unii Europejskiej. Zapory mają być wzniesione wyłącznie z powodów potrzeb wielkiego agrobiznesu, planowanych pól golfowych i centrów turystycznych. Obszar przeznaczony pod zbiornik to unikalny ekosystem, w którym żyje kilka gatunków orła, rysie, ginące i endemiczne rośliny i ryby.

Więcej informacji można uzyskać: pisząc do: [sos.lynx@clix.pt](mailto:sos.lynx@clix.pt).

**! POTRZEBNA POMOC:** Przyrodnicy i aktywiści z Portugalii proszą o pomoc międzynarodową. Chodzi o wysyłanie pocztą elektroniczną protestów do premiera Portugalii Antonio Guterresa na adres: [pm@pm.gov.pt](mailto:pm@pm.gov.pt)

\* World Wide Fund for Nature (WWF) opublikował raport "Przemysł drzewny w XXI wieku", w którym czytamy, że dziesięć wielkich przedsiębiorstw zdominowało cały przemysł drzewny na świecie. Są to zajmujące się przeróbką drewna: International Paper, Georgia Pacific, Weyerhaeuser,

Stora-Enso i Smurfit Stone Container oraz kupujące drewno do dalszej produkcji Home Depot, Lowes, IKEA, Kimberly-Clark i Procter & Gamble.

Według WWF sytuacja ta oznacza, że te 10 przedsiębiorstw może powstrzymać wyrąb starych lasów zachowując dotychczasową produkcję o ile wszystkie one zaakceptują kupowanie drewna wyłącznie z lasów certyfikowanych w systemie FSC. Zapotrzebowanie na drewno - przy zaakceptowaniu kryteriów certyfikacyjnych - mogłoby zapewnić jedna piąta powierzchni lasów na świecie.

Certyfikacja w systemie FSC może być pewną szansą dla lasów, pod warunkiem jednak, że społeczne, niezależne organizacje ekologiczne będą ją kontrolowały. W Polsce znaczna część lasów posiada certyfikat, naruszone zostały jednak liczne warunki stawiane przez system certyfikacji, a kontroli społecznej praktycznie nie ma.

Więcej informacji na stronie [WWW](#).

**Omn**